



Weekendowy kulturalny rozkład jazdy

2018-02-25

Ostatni weekend lutego, koniec ferii - my już czujemy wiosnę w powietrzu! Tym bardziej, że z żeglarskim klimatem wędruje się do Krakowa Festiwal Shanties. Poza tym nie zabraknie kinowych przedpremier, islandzkich akcentów, a także nieco mniej znanych, a wartych zobaczenia spektakli. Nasz kulturalny przewodnik Was nie zawiedzie!

Na początek rzeczony żeglarskie klimaty, czyli **Shanties 2018!** Wielbiciele szant i długich wieczorów z gitarą spędzonych pośród mazurskich jezior – to coś dla Was! **Dzisiaj, w niedzielę, w Kijów.Centrum o godz. 16.00 rozpocznie się koncert finałowy.** Czeka nas podsumowanie imprezy, rozdanie nagród i najlepsza impreza całego wydarzenia! Więcej szczegółów [na stronie Shanties.](#)

To już ostatni weekend, w którym będziemy mogli obejrzeć wystawę **World Press Photo w Nowohuckim Centrum Kultury.** Jest czynna tylko **do 1 marca**, a najlepsze zdjęcia fotoreporterów z całego świata zawsze są warte zobaczenia! Grand Prix tegorocznej wystawy zdobył **turecki fotoreporter Burhan Ozbilici**, który uchwycił moment po zastrzeleniu rosyjskiego ambasadora podczas otwarcia wystawy fotograficznej 19 grudnia 2016 r. w Centrum Sztuki Współczesnej w Ankarze. Na fotografii „An Assassination in Turkey” przedstawiono ofiarę – Andrieja Karłowa i zabójcę. Ale to tylko jedna z nielicznych historii, które poznamy dzięki świetnym ujęciom fotografów. **Wystawa czynna jest dziś od 12.00 do 19.00.**

Czekaliście, kiedy pojawi się ów islandzki akcent? Oto on! **W niedzielę o godz. 20.00 w Cafe Szafe wystąpi Ragnar Olafsson** – songwriter i instrumentalista z lodowej wyspy. Jest członkiem-założycielem kilku zespołów, z którymi wydał kilkanaście albumów. Grał w tych kapelach bardzo różnorodne gatunki muzyki – od jazzu, poprzez muzykę operową, ludową, pop, rock aż po metal. Najbardziej znaną z nich jest Árstíðir, jedna z najpopularniejszych islandzkich grup. **Ragnar w swoim solowym projekcie ukazuje bardziej spokojne, gitarowe oblicze.** Chcecie poczuć islandzki klimat nie ruszając się z Krakowa? Bądźcie w Cafe Szafe w niedzielę wieczorem.

W niedzielę o godz. 19.00 w Camelocie powinni zjawić się miłośnicy muzyki irlandzkiej. Sylwia Chłodzińska wraz z Camelot Folk Band, oprócz tradycyjnych pieśni, wykona wraz z zespołem **popularne tematy „folkowe” z filmów** („Gra o tron”, „Władca pierścieni”) i gier komputerowych („The Elder Scrolls V: Skyrim”), do których specjalnie dla niej napisano nowe polskie teksty. Polecamy każdy z punktów programu!

Teraz coś dla filmowych koneserów. **Dziś, o godz. 15.00 Kino pod Baranami zaprasza na przedpremierowy pokaz filmu „Maria Callas”** w reżyserii Toma Volfa. To dokumentalna opowieść o niezapomnianej śpiewaczce operowej. **Film to nieznana historia najsłynniejszej diwy operowej wszech czasów**, kobiety pełnej sprzeczności, spełnionej na scenie, ale szukającej wielkiego uczucia i uwięzionej w burzliwym trójkącie miłosnym. **Reżyser Tom Volf stworzył fascynującą, pełną emocji opowieść** z niepublikowanych dotąd materiałów, prywatnych filmów, kręconych dyskretnie ujęć i z najszczerzych, intymnych wyznań. Obraz nie tylko dla wielbicieli Callas, ale po prostu dla fanów dobrych i ciekawych biografii.



**Magiczny
Kraków**

Jednym z tych spektakli, którego nie można przegapić, są **„Dzieci z dworca ZOO” Teatru Barakah**. Reżyser Sebastian Oberc, grono młodych, zdolnych aktorów i **Dawid Ogródnik w jednej z głównych ról** – to gwarancja sukcesu. Spektakl jest jedną z interpretacji słynnej książki „My, dzieci z dworca ZOO”, czyli **dokumentu będącego zapisem rozmowy z młodą narkomanką z Berlina Zachodniego**. Tekst ten wciąż inspirował twórców filmowych czy teatralnych. Jak czytamy w opisie spektaklu, „Nie każdy jest w stanie się przystosować, nie każdy potrafi znaleźć jakąkolwiek nić porozumienia ze światem, z ludźmi, z samym sobą. Nie wszyscy mają wystarczająco siły, nadziei. Niektórzy wszystko widzą przez ciemne okulary”. Te słowa mówią najwięcej o bohaterach, których ujrzycie scenie **w niedzielę o godz. 18.00**.